

TOK!

• BIULETYN INFORMACYJNY GMINY NYSA •

• EGZEMPLARZ BEZPŁATNY •

ISSN 2719-0243 • nr 07/2026 • NAKŁAD: 12.000 wys. egz.

WYDARZENIA CLEO W NIWNICY



7

SPORT



BOLESNA PORAZKA STALI

19

TEMAT NUMERU

DŹWIGI NAD NYŚĄ

REKORDOWE INWESTYCJE MIESZKANIOWE. W CIĄGU OSTATNICH 5 LAT POWSTAŁO W NYŚIE PONAD TYSIĄC NOWYCH MIESZKAŃ! ROZWÓJ BUDOWNICTWA MIESZKANIOWEGO W NYŚIE WYGLĄDA IMPONUJĄCO W SKALI CAŁEJ POLSKI!

3



WYWIAD NUMERU



NOWOCZESNE OBLICZE GOSPODYŃ

16

WYDARZENIA



WOJSKO WZYWA NYŚĘ!

7

REKLAMA

SZKOŁA POLICEALNA
MEDYK
W NYŚIE

MEDYCZNA
SZKOŁA POLICEALNA
W NYŚIE

MEDYK

OD DZISIAJ TWOJA SZKOŁA

REKRUTACJA CAŁY ROK



BEZPŁATNA NAUKA

PRESTIŻOWE
ZAWODY
MEDYCZNE

WYSOKO
WYKWALIFIKOWANA
KADRA DYDAKTYCZNA

NYSA, UL. KOŚCIUSZKI 10 (I PIĘTRO) | TEL. 531 604 502 | E-MAIL: NYSA@MEDYK.SZKOŁA.PL | FACEBOOK: MEDYK.NYSA

Biznes pod znanym szyldem?

żabka



#DobrzeMieć
Żabkę!

Poprowadź swój sklep w Nysie lub okolicy

513 943 485

FOTO NUMERU



Nowoczesna siedziba Sądu Rejonowego w Nysie przy ul. Chopina została oficjalnie przekazana inwestorowi, a jej uruchomienie zaplanowano na wrzesień tego roku. Obiekt o powierzchni 5 tys. m² z 12 salami rozpraw zastąpi ciasny budynek przy Placu Katedralnym, stając się najnowocześniejszym gmachem wymiaru sprawiedliwości na Opolszczyźnie.

FELIETON

Więcej mieszkań, to więcej mieszkańców

TOK! Ponad tysiąc nowych mieszkań w pięć lat i status ogólnopolskiego lidera budownictwa – Nysa przeżywa historyczny skok gospodarczy. Dzięki rekordowym inwestycjom wartym 10 miliardów złotych i tysiącom nowych miejsc pracy, nasze miasto stało się magnesem dla nowych mieszkańców. To dopiero początek, bo plan na kolejne lata jest jeszcze ambitniejszy.

W ostatnich kilku latach w Nysie powstało ponad 10 razy więcej nowych mieszkań i domów niż w Kędzierzynie Koźlu, które jest miastem większym od Nysy.

NYSY LIDERM BUDOWNICTWA

Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w ostatnich 5 latach wybudowano u nas ponad tysiąc nowych domów i mieszkań. Ten wynik stawia naszą gminę wśród ogólnopolskich liderów budownictwa. Nowe mieszkania powstają tam gdzie ludzie chcą mieszkać. Nowe mieszkania powstają tam gdzie ludzie mogą mieć dobrą pracę.

MILIARDOWE INWESTYCJE

„Przyciągnięcie” do Nysy takich inwestorów jak Umico i ionway spowodowało ogromny skok gospodarczy naszej gminy i całego naszego regionu. Wartość inwestycji tylko tych dwóch firm to ponad 10 miliardów złotych! Są to największe inwestycje w całej historii Nysy, które oznaczają kilka tysięcy nowych, dobrych miejsc pracy.

FENOMEN NYSY

Warto przypomnieć jeden z ostatnich artykułów prasowych przygotowany przez ekspertów gospodarczych dla opiniotwórczego Pulsu Biznesu, w którym nasz sukces nazwano „fe-



Kordian Kolbiarz
Burmistrz Nysy

nomenem Nysy”! Ludzie są tam gdzie jest praca. Im nas - mieszkańców będzie więcej, tym lepiej dla nas wszystkich, bo każdy pracujący to pieniądze z podatków na nasze szkoły, przedszkola, drogi i wsparcie potrzebujących.

PLANY NA KOLEJNE LATA

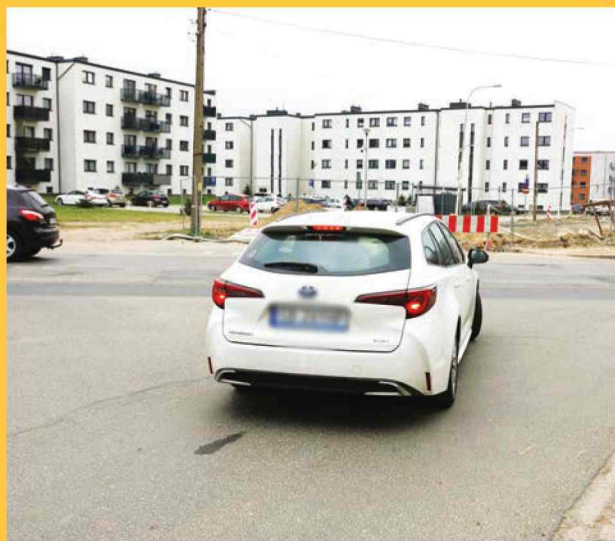
W kolejnych latach czeka nas jeszcze więcej nowych mieszkań i domów. W planach są kolejne osiedla budowane przez gminę, spółki SIM i inwestorów prywatnych. W sumie, w kolejnych 5 latach możemy spodziewać się kolejnego przekroczenia granicy tysiąca nowych mieszkań i domów! Przed nami dobry czas...

Kordian Kolbiarz

Utrudnienia na Grodkowskiej

Kierowców w Nysie czekają kolejne zmiany w organizacji ruchu. Od 16 kwietnia wykonawca przebudowy skrzyżowania ulic Grodkowskiej i Franciszkańskiej wprowadza III etap prac.

Największe utrudnienia wystąpią na samej ul. Grodkowskiej, gdzie wprowadzony zostanie ruch wahadłowy sterowany sygnalizacją świetlną. Całkowicie wyłączone z ruchu zostaną odcinki ulic Franciszkańskiej (od ul. św. Elżbiety) oraz Kaczkowskiego (od ul. Łokietka). Zamknięty zostanie również wjazd na teren Spółdzielni Mieszkaniowej od strony ul. Grodkowskiej – dojazd do osiedla będzie możliwy wyłącznie przez ul. Oświęcimską. Ten etap robót potrwa do końca maja, a finał całej inwestycji planowany jest na lipiec. Służby drogowe apelują o zachowanie szczególnej ostrożności.



LICZBA NUMERU

1000+

Nasza liczba numeru to ponad 1000 mieszkań...
Prawdziwy boom mieszkaniowy w Nysie!
W ostatniej pięcioletce oddano do użytku przeszło
tysiąc lokali, co stawia nasze miasto
w krajowej czołówce
pod względem tempa rozwoju.

TOK!

Wydawca: Agencja Rozwoju Nysy Sp. z o.o., ul. Marcinkowskiego 2-4, 48-300 Nysa, www.arn.nysa.pl, sekretariat@arn.nysa.pl, tel. 505 337 848, tel. 77 44814 91
Redaktor naczelny: Bogdan Wyczałkowski

Redaguje: Agencja Rozwoju Nysy Sp. z o.o., Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej „EKOM” Sp. z o.o., Miejski Zakład Komunikacji Sp. z o.o., Nyska Energetyka Ciepła Nysa Sp. z o.o., Wodociągi i Kanalizacja „AKWA” Sp. z o.o., Urząd Miejski w Nysie.
Skład i opracowanie graficzne: Agencja Rozwoju Nysy. **Druk:** POLSKA PRESS Sp. z o.o.

TEMAT NUMERU



Nowe mieszkania powstają przy ul. Sudeckiej na osiedlu Komisji Edukacji Narodowej



Na Szlaku Chrobrego w Nysie powstają nowe bloki mieszkalne



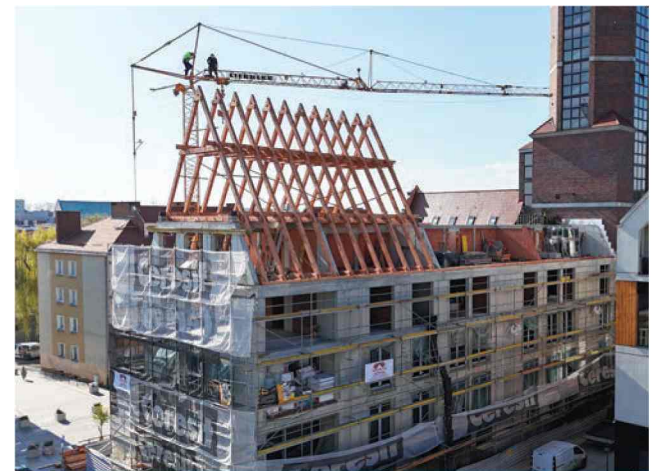
Inwestycja mieszkaniowa przy ul. Kościuszki w Nysie



Mieszkania na ul. Franciszkańskiej w Nysie



Rozbudowa Nowej Słodowni zlokalizowanej przy ul. Słowiańskiej



Inwestycja na nyskim Rynku

Rekordowe inwestycje mieszkaniowe

TOK! W ciągu ostatnich 5 lat powstało w Nysie ponad tysiąc nowych mieszkań! Rozwój budownictwa mieszkaniowego w Nysie wygląda imponująco w skali całej Polski!

W latach 2020 – 2024 tylko w mieście Nysa powstało 1083 mieszkań (oficjalne dane Głównego Urzędu Statystycznego).

NYSZA KONTRA KĘDZIERZYN
Nowe mieszkania i domy buduje gmina, budując spółki gminne i inwestorzy prywatni. Dla porównania, w ciągu tych samych 5 lat w Kędzierzynie Koźlu, który jest większym miastem od Nysy, oddano do użytku zaledwie 73 mieszkania... Blisko 10 razy mniej niż w Nysie.

PLANY NA KOLEJNE LATA
Wszystko wskazuje na to, że w ciągu kolejnych 5 lat czyli w okresie 2025 – 2029 nowych mieszkań przybędzie jeszcze więcej. Przed nami bowiem zakończenie budowy kilku trwających inwestycji (w tym osiedle na 76 mieszkań na terenie po FSD oraz osiedle na blisko 80 mieszkań przy ul. KEN) i rozpoczęcie kolejnych budów dużych osiedli (w tym budowa osiedla na 342 mieszkania przy ul. Orłąt Lwowskich oraz budowa osiedla na 64 mieszkania naprzeciwko urzędu pracy).

SKĄD TEN MIESZKANIOWY FENOMEN W NYSIE?
Mieszkania budowane są tam gdzie jest praca, bowiem tam gdzie jest praca są ludzie. W Nysie przełomem gospodarczym stały się inwestycje firm Umicore i Ionway. To głównie dzięki tym firmom powiat nyski znalazł się na trzecim miejscu w Polsce pod względem rozwoju gospodarczego. Pomiedzy Krakowem i Wrocławiem!
Rozmach inwestycyjny tych dwóch firm jest ogromny. Ich łączne nakłady na inwestycje to około 10 miliardów złotych. To więcej niż wszystkie budżety naszej gminy liczone

od początku istnienia samorządu czyli od ponad 35 lat!

KLUCZ TO UZBROJENIE TERENU
Warto zaznaczyć, że do tych inwestycji by nie doszło gdyby nie między innymi decyzja o uzbrojeniu naszej strefy ekonomicznej w Radzikowicach. Koszt uzbrojenia wyniósł blisko 100 milionów złotych. Gmina wzięła na ten cel kredyty i pożyczki inwestycyjne, które zostaną spłacone (z ogromnym nadkładem) podatkami związanymi z tymi nowymi inwestycjami. Warto było!

Łączne nakłady na inwestycje to około 10 miliardów złotych. To więcej niż wszystkie budżety naszej gminy liczone od początku istnienia samorządu czyli od ponad 35 lat (...)

Dla porównania, w ciągu tych samych 5 lat w Kędzierzynie Koźlu, który jest większym miastem od Nysy, oddano do użytku zaledwie 73 mieszkania... Blisko 10 razy mniej niż w Nysie."

WYDARZENIA

Hołd Ofiarom Katynia

TOKI. Mieszkańcy Nysy wspólnie uczcili pamięć 22 tysięcy polskich obywateli zamordowanych wiosną 1940 roku przez NKWD. Tegoroczne obchody Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej były nie tylko hołdem dla zgładzonej elity narodu, ale także bolesną lekcją historii o totalitarnym okrucieństwie.

13 kwietnia wspólnie oddaliśmy hołd Ofiarom Zbrodni Katyńskiej – jednej z najtragiczniejszych kart w historii naszego Narodu. Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w Kościele pw. Matki Bożej Bolesnej. Następnie, w skupieniu i zadumie, przeszliśmy do Parku Matki Bożej Bolesnej, gdzie pod obeliskiem upamiętniającym Ofiary złożyliśmy kwiaty i zapaliliśmy znicze.

PAMIĘĆ POKOLEŃ

Był to czas refleksji i pamięci o blisko 22 tysiącach polskich obywateli – oficerach Wojska Polskiego, przedstawicielach inteligencji, ludziach nauki, kultury i służby publicznej – którzy wiosną 1940 roku zostali bestialsko zamordowani przez NKWD, na rozkaz Stalina.

Dziękujemy za wspólne uczczenie tej ważnej rocznicy. Pamięć o Ofiarach jest naszym obowiązkiem – dziś i dla przyszłych pokoleń. Cześć Ich pamięci.

SYMBOL ZBRODNI

13 kwietnia przypada Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej. Obchodzony jest w rocznicę opublikowania przez niemieckie radio informacji o odkryciu w Katyniu masowych grobów oficerów Wojska Polskiego, zamordowanych przez NKWD.

EKSTERMINACJA ELIT

Wiosna 1940r. to jeden z najtragiczniejszych i najmroczniejszych okresów w polskiej historii.



W skupieniu i zadumie pod obeliskiem w Parku Matki Bożej Bolesnej złożono kwiaty oraz zapalono znicze, oddając hołd Ofiarom Katynia

Pamięć o Ofiarach Katynia jest naszym obowiązkiem

Nasz kraj był już wówczas pod władaniem dwóch okupantów, chcących całkowicie podporządkować sobie Polaków. Totalitarne reżimy nie bacząc na prawo wojenne ani żadne normy moralne, ustawicznie, krok po kroku, niszczyły wszelkie przejawy polskości. Na rozkaz Stalina, NKWD zamordowało blisko 22 tysiące naszych rodaków – jeńców wojennych,

kterzy zostali wzięci do niewoli po agresji Związku Radzieckiego na Polskę we wrześniu 1939 r. Byli wśród nich oficerowie Wojska Polskiego, lekarze, nauczyciele, policjanci, uczeni, profesorowie wyższych uczelni, prawnicy, artyści – stanowiący elitę narodu i trzon polskiej inteligencji.

Wszyscy zostali zamordowani strzałem w tył głowy, a następnie wrzuceni do masowych grobów.

TEKST SPONSOROWANY

EDUKACJA



Reprezentanci studenckich kół naukowych ze wszystkich wydziałów PANS w Nysie podczas wspólnego, pamiątkowego zdjęcia.

Nyskie koła zamachowe

TOKI. Festiwal Studenckich Kół Naukowych, podczas 19. Nyskiego Festiwalu Nauki, pokazał ogromny potencjał nyskiej uczelni i udowodnił, że studencka pasja napędza rozwój miasta

W ramach 19. Nyskiego Festiwalu Nauki w Państwowej Akademii Nauk Stosowanych w Nysie odbył się Festiwal Studenckich Kół Naukowych (SKN), który umożliwił nawiązywanie kontaktów między studentami z różnych kierunków

studiów, a także współpracy z wykładowcami, ekspertami i przedstawicielami instytucji zewnętrznych.

WSPÓLPRACA PONAD PODZIAŁAMI

Takie relacje często prowadzą do powstawania nowych projektów, wspól-

nych badań czy inicjatyw społecznych.

Swoją działalność zaprezentowało 19 studenckich kół ze wszystkich uczelnianych wydziałów. Wydarzenie stanowiło doskonałą okazję do przedstawienia projektów, inicjatyw oraz osiągnięć studentów.

SUROWA OCENA I WIELKI FINAŁ

Komisja konkursowa dokonała oceny działalności Studenckich Kół Naukowych biorąc pod uwagę m. in.: działalność koła w 2025 roku, prezentację stoiska, kreatywność oraz zaangażowanie.

Uroczyste ogłoszenie wyników oraz wręczenie nagród miało miejsce 31 marca 2026 r. Rywalizacja była bardzo zacięta. Dwa pierwsze miejsca zdobyły ex aequo: SKN Medycyny Ratunkowej COR oraz SKN FBIa z kierunku bezpieczeństwo wewnętrzne. Drugie miej-

sce na podium zajęło SKN Pedagogiki Przedszkolnej i Wczesnoszkolnej, a trzecie SKN ABACULUS z kierunku zarządzanie i inżynieria produkcji.

GŁOS PUBLICZNOŚCI I ROLA STUDENTÓW

Pozostałe koła naukowe zostały wyróżnione za ich unikalną i charakterystyczną działalność, kreatywność oraz zaangażowanie. Poziom wszystkich prezentacji był bardzo wysoki.

Każdy uczestnik Nyskiego Festiwalu Nauki mógł zagłosować, za pomocą kodu QR, na wyróżniające się jego zdaniem

Studencka pasja napędza rozwój miasta.

SKN. Największe uznanie publiczności zdobyło SKN Medycyny Ratunkowej COR.

III SEKTOR

Powstaje Dom Artysty i Rzemieślnika

TOK! Lokal przy ul. Krzywoustego 20/1U w Nysie, zniszczony podczas powodzi w 2024 roku, przechodzi spektakularną metamorfozę. Dzięki inicjatywie Stowarzyszenia Otwarte Skrzydła powstaje tam otwarte centrum twórczości i spotkań, które przywróci temu miejscu życie i nową energię.

Gmina Nysa podpisała już w tej sprawie list intencyjny. – Chcemy stworzyć przestrzeń dostępną dla wszystkich, zarówno profesjonalistów, jak i amatorów – deklaruje pomysłodawcy. W planach są warsztaty rzemieślnicze, spotkania autorskie oraz działania międzypokoleniowe. Dom ma być miejscem budowania relacji bez formalnych barier.



Wizualizacja wnętrza Nyskiego Domu Artysty i Rzemieślnika – nowa, otwarta przestrzeń twórcza ma być gotowa już w nadchodzące lato

OTWARCIE JUŻ LATEM

Choć obecnie wewnątrz przypomina plac budowy i wymaga wymagającego re-

montu, inicjatorzy działają z dużą determinacją. Jeśli prace zakończą się zgodnie z planem, nowa placówka

zacznie tętnić życiem już w nadchodzące lato, stając się ważnym punktem na kulturalnej mapie Nysy.

BEZPIECZEŃSTWO



Od lewej: Starosta Nyski Daniel Palimąka, Wojewoda Opolska Monika Jurek, Prezes OSP Domaszkowice Marian Butor, Burmistrz Nysy Kordian Kolbiarz oraz Skarbnik Miasta Marian Lisoń podczas przekazania dokumentów na zakup ciężkiego wozu strażackiego

Nowy wóz dla Domaszkowic

TOK! Ochotnicza Straż Pożarna w Domaszkowicach wzbogaci się o nowy, ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy. Wartość pozyskanej dotacji to blisko 2 miliony złotych.

Symbolicznie dokument trafił w ręce Prezesa OSP Domaszkowice, Mariana Butora. Nowy wóz znacząco poprawi gotowość operacyjną jednostki i umożliwi jeszcze skuteczniejsze działania ratowniczo-gaśnicze na terenie gminy.

- Podpisaliśmy umowę z Moniką Jurek Wojewodą Opolskim na dotację na zakup nowego - ciężkiego wozu strażackiego! W imieniu własnym i naszych radnych miejskich bardzo dziękuję druhom i druhom z OSP Domaszkowice za ogromne

serce, poświęcenie i służbę na rzecz mieszkańców! Dziękuję Danielowi Palimące Staroście Nyskiemu za bardzo dobrą współpracę i wspólną dbałość o rozwój naszej gminy i powiatu - mówi Kordian Kolbiarz Burmistrz Nysy.

REKLAMA



the WHITE BEAR COFFEE

ul. Rynek 27/1u, Nysa

pn.-pt.: 7.30-21.00
sb.-nd.: 8.30-21.00

KUPON RABATOWY

KAWA KLASYCZNA 300 ML

(Americano, Cappuccino, Latte, Mocha, Kawa przelewowa, Matcha klasyczna)

ZA 10 ZŁ

WAŻNY OD 10.04 DO 30.04.26



Misiowe Promocje

2+1 GRATIS

kawa+kanapka = wypiek gratis



**Zobacz
różnicę.
Poczuj komfort.**

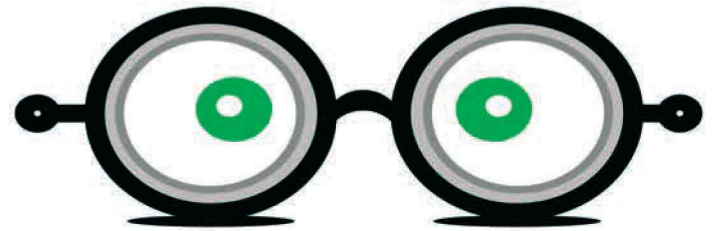
PRACOWNIA OPTYCZNA
~OPTYK
SZCZEPANIK

Optyk Szczepanik – rodzinne doświadczenie, nowoczesne spojrzenie

- Bezpłatne badanie wzroku przy zakupie okularów
- Okulary wykonywane na miejscu – szybko i precyzyjnie
- Modne oprawy dla dzieci, dorosłych i seniorów
- Profesjonalne doradztwo i indywidualne podejście
- Naprawy i serwis okularów

Zapraszamy do salonu – zadbaj o swój wzrok już dziś!

*Wybierasz dobrze –
widzisz lepiej*



Nysa, ul. Wrocławska 6/2u, tel. 77 557 70 44

OBIADY
u Asi

IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE

Abonament

obiady w **najlepszej
jakości**



782 021 771



Nysa, Rynek



Obiady u Asi

WYDARZENIA



Dożynki 2026 w Niwnicy w rytmie hitów Cleo

Cleo w Niwnicy

Już 29 sierpnia Niwnica stanie się muzycznym centrum regionu! Tegoroczne dożynki gminne uświetni występ jednej z najpopularniejszych polskich artystek – Cleo.

Tradycyjny obrzęd przekazania chleba, barwny korowód dożynkowy, występy lokalnych zespołów i koncert jednej z najpopularniejszych polskich artystek – tak zapowiadają się tegoroczne dożynki gminne w Niwnicy. 29 sierpnia miejscowość stanie się kulturalnym sercem gminy, a gwiazdą wieczoru będzie Cleo.

UROCZYSTY CEREMONIAŁ I KONKURSY

Uroczystości rozpoczną się tradycyjnym korowodem dożynkowym oraz mszą świętą. Centralnym punktem będzie obrzęd przekazania chleba – wypieczonego z tegorocznego ziarna – na ręce władz gminy. Nie zabraknie także konkursu na najpiękniejszą koronę dożynkową, który co roku budzi duże emocje i pokazuje kreatywność mieszkańców.

LOKALNE SMAKI I ENERGETYCZNY KONCERT

W programie przewidziano również występy lokalnych artystów, stoiska z regionalnymi potrawami oraz atrakcje dla dzieci.

Największym wydarzeniem wieczoru będzie koncert Cleo. Artystka znana z przebojów „My Słowianie”, „Za krokiem krok” czy „Łowcy gwiazd” od lat przyciąga tłumy na swoje występy. Jej energetyczne show ma być mocnym akcentem tegorocznych obchodów i zakończyć dzień wspólną zabawą pod sceną.

WYDARZENIE DLA WSZYSTKICH POKOLEŃ

Dożynki w Niwnicy zapowiadają się jako wydarzenie, które połączy pokolenia – od kultuwujących tradycję rolników po młodszych mieszkańców czekających na muzyczne emocje.

WYDARZENIA

Wojsko wzywa Nysę!

Potężny Leopard, nowoczesny sprzęt saperski i tajniki żołnierskiej służby – już 17 i 18 kwietnia Nysa zmieni się w militarną stolicę regionu. Przy Hali Nysa odbędą się wyjątkowe targi wojskowe, które mogą odmienić Twoją ścieżkę zawodową.



Wiceburmistrz Nysy Marek Rymarz wraz z organizatorami podczas konferencji prasowej w Hali Nysa, zapowiadającej nadchodzące wydarzenie targowe.

To nie będzie zwykły pokaz – to dwudniowe święto Wojska Polskiego, podczas którego każdy, bez względu na wiek, znajdzie coś dla siebie. Główną atrakcją będzie możliwość zobaczenia z bliska legendarnego czołgu Leopard. To unikatowa okazja, by nie tylko zrobić zdjęcie, ale wejść do środka i porozmawiać z operatorami maszyny o ich codziennej pracy.

ZOBACZ SPRZĘT, POZNAJ PROFESJONALISTÓW

Swoje wyposażenie zaprezentuje aż pięć jednostek wojskowych, w tym doskonale

znani w regionie saperzy z Brzegu. Na placu przy Hali Nysa zobaczymy pokazy wyszkolenia żołnierzy, które na żywo robią ogromne wrażenie.

Dla tych, którzy myślą o mundurze na poważnie, czekają mobilne punkty rekrutacyjne oraz stoiska akademii wojskowych. – Będziemy opowiadać, na czym polega służba wojskowa i jak do niej wstąpić – zapowiada mjr Tomasz Golec z Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji.

PROFIT I TRADYCJA

Wojsko Polskie otwiera się na wszystkich – zarówno na



Czołg Leopard stanie na parkingu HALI NYSA

młodych ludzi szukających pomysłu na życie, jak i osoby dojrzałe, chcące sprawdzić się w nowej roli. – Chętnie wyjaśnimy, na czym polega nasza służba i jakie wiąże się z tym profity – zachęca por. Marek

Wręczycki z 17. Opolskiej Brygady Obrony Terytorialnej. Po solidnej dawce wiedzy i emocji, na mieszkańców czekać będzie obowiązkowy punkt programu: tradycyjna, wojskowa grochówka.

BEZPIECZEŃSTWO

Nowe oblicze nyskiego Parku

W Parku Miejskim w Nysie trwa warta ponad 5,5 mln zł modernizacja

Trwa modernizacja ścieżek w Parku Miejskim. Zniszczone asfaltowe ścieżki zastąpi nowa nawierzchnia mineralno-żywiczna. Wyremontowanych w sumie będzie dwa kilometry alejek parkowych. Projekt przewiduje

również m.in. wymianę lamp na energooszczędne. Nowością będzie instalacja kamer monitoringu miejskiego, co poprawi bezpieczeństwo. Użytkownicy zabytkowego parku będą mieli do dyspozycji również nowe elementy tzw. małej

architektury. Wykonawca niebawem przystąpi do wylewania nawierzchni alejek. Koszt modernizacji zielonych płuc miasta to ponad 5,5 miliona złotych w ramach unijnego projektu dotyczącego ochrony bioróżnorodności. To kolejne działania, które mają

poprawić nie tylko atrakcyjność terenów rekreacyjnych dla mieszkańców, ale także wzbogacić walory przyrodnicze tego terenu. Inwestycja łączy zatem modernizację infrastruktury rekreacyjnej z działaniami na rzecz zachowania i odbudowy lokalnych ekosystemów.



Trwa modernizacja 2 km alejek w Parku Miejskim, gdzie obok nowej nawierzchni pojawi się system monitoringu dbający o bezpieczeństwo spacerowiczów



RADA MŁODZIEŻOWA

Młodzi mają głos!

Cykl prezentacji Młodzieżowej Rady Miasta Nysa trwa. W poprzednich wydaniach gazety „TAK” poznaliśmy już część młodych radnych, którzy zdecydowali się wziąć odpowiedzialność za sprawy swojego pokolenia i aktywnie działać na rzecz lokalnej społeczności. Dziś przedstawiamy kolejną piątkę. To osoby o różnych pasjach, doświadczeniach i spojrzeniach na świat, które łączy jedno – chęć działania i wpływania na rzeczywistość wokół siebie. Ich pomysły pokazują, że młodzież dostrzega konkretne potrzeby i chce brać udział w ich realizacji. Już teraz widać jednak wyraźnie, że młode pokolenie w Gminie Nysa ma głos – i chce go dobrze wykorzystać.



Aleksandra Wilman

**UCZENNICA
KATOLICKIEJ SZKOŁY
PODSTAWOWEJ W NYSIE
WIEK: 11 LAT**

Aleksandra Wilman jest uczennicą piątej klasy Katolickiej Szkoły Podstawowej w Nysie. Na co dzień mieszka w Otmuchowie, gdzie wychowuje się w rodzinie wraz z dwoma starszymi braćmi, którzy są dla niej dużym wsparciem i inspiracją. Jej największą pasją jest sport – szczególnie gimnastyka oraz lekkoatletyka.

Do Młodzieżowej Rady zdecydowała się kandydować z chęcią podejmowania nowych wyzwań oraz realnego wpływu na sprawy dotyczące gminy. Zwraca uwagę na praktyczne rozwiązania ułatwiające codzienne funkcjonowanie mieszkańców, takie jak możliwość płatności kartą lub telefonem w komunikacji publicznej.

Podkreśla również, jak ważne jest poczucie bezpieczeństwa wśród najmłodszych oraz świadomość, że zawsze mogą liczyć na wsparcie i wysłuchanie. Istotna jest dla niej także możliwość rozwijania pasji przez dzieci i młodzież.

Chciałaby zostać zapamiętana jako osoba życzliwa, pomocna i zaangażowana w działania na rzecz innych.



Agnieszka Duda

**UCZENNICA
ZESPOŁU SZKÓŁ TECHNICZNYCH
W NYSIE
WIEK: 19 LAT**

Agnieszka Duda jest uczennicą czwartej klasy w Zespole Szkół Technicznych w Nysie na kierunku technik architektury krajobrazu. Interesuje się pracami artystycznymi oraz muzyką, które pozwalają jej rozwijać kreatywność i wrażliwość.

Do Młodzieżowej Rady zgłosiła się z chęcią niesienia pomocy młodym ludziom i budowania w nich poczucia przynależności do lokalnej społeczności. Zależy jej na tym, aby młodzież była bardziej zintegrowana, miała możliwość wspólnego rozwijania pasji oraz korzystania z różnorodnych form aktywności.

W swojej działalności zwraca szczególną uwagę na potrzebę wspierania zdrowia psychicznego i fizycznego młodych osób, wskazując na rosnące znaczenie tych problemów i konieczność szerszej pomocy w tym zakresie.

Chciałaby być postrzegana jako osoba życzliwa i pomocna, która choć w niewielkim stopniu przyczyniła się do pozytywnych zmian w życiu miasta.



Emilia Węgrzyn

**UCZENNICA
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2
Z ODDZIAŁAMI MISTRZOSTWA
SPORTOWEGO W NYSIE
WIEK: 14 LAT**

Emilia Węgrzyn jest uczennicą siódmej klasy Szkoły Podstawowej nr 2 w Nysie. Interesuje się hokejem na trawie i chętnie angażuje się w życie szkolne oraz społeczne.

Do Młodzieżowej Rady zdecydowała się kandydować, aby reprezentować perspektywę młodego pokolenia i pokazać, że młodzież potrafi odpowiedzialnie odnosić się do ważnych spraw. Chce również proponować rozwiązania, które mogą poprawić funkcjonowanie miasta.

Wśród swoich pomysłów wskazuje m.in. wprowadzenie bezpłatnej komunikacji miejskiej dla uczniów oraz rozwijanie programów wspierających zdrowie psychiczne młodzieży. Za kluczowe uznaje poczucie bezpieczeństwa oraz dobrostan psychiczny młodych ludzi.

Chciałaby zostać zapamiętana jako osoba zaangażowana i skuteczna w działaniu.



Kamila Turek

**UCZENNICA
SZKOŁY PODSTAWOWEJ
IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA
W KOPERNIKACH
WIEK: 14 LAT**

Kamila Turek jest uczennicą siódmej klasy szkoły podstawowej w Kopernikach. Mieszka w Siestrzechowicach i wychowuje się w rodzinie z rodzeństwem. Jej pasją jest rysunek, śpiew oraz muzyka.

Do kandydowania do Młodzieżowej Rady została zachęcona przez bliskich, którzy dostrzegli w niej potencjał do działania i zaangażowania. Swoją perspektywę opiera również na doświadczeniach życia poza miastem, co pozwala jej spojrzeć na potrzeby młodzieży z szerszej perspektywy.

Zwraca uwagę na wyzwania, przed którymi stoi młode pokolenie – szczególnie na nadmierne korzystanie z telefonów, problemy w budowaniu relacji oraz negatywne zjawiska obecne w przestrzeni internetowej. Podkreśla również znaczenie szacunku, odpowiedzialności i zdrowych nawyków.

Chciałaby zostać zapamiętana jako osoba, która miała wpływ na zmianę podejścia młodych ludzi do świata – szczególnie w kontekście większego szacunku do natury, zwierząt i otaczającego środowiska.



Malwina Wątroba

**UCZENNICA
SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 10
Z ODDZIAŁAMI INTEGRACYJNYMI
W NYSIE
WIEK: 14 LAT**

Malwina Wątroba jest uczennicą siódmej klasy Szkoły Podstawowej nr 10 w Nysie. Interesuje się astronomią i muzyką, kolekcjonuje płyty CD, a wolny czas spędza na czytaniu oraz rozwiązywaniu łamigłówek logicznych. Jej ulubionymi przedmiotami są matematyka i historia.

Kandydowanie do Młodzieżowej Rady traktuje jako szansę na rozwój osobisty oraz zdobycie doświadczenia, które będzie pomocne w przyszłości. Jednocześnie chce aktywnie działać na rzecz rozwoju gminy z myślą o młodych mieszkańcach.

Zwraca uwagę na potrzebę zwiększenia bezpieczeństwa, dbałości o przestrzeń miejską oraz rozwój terenów zielonych. Podkreśla również znaczenie miejsc sprzyjających odpoczynkowi i regeneracji, a także konieczność wspierania młodzieży w radzeniu sobie ze stresem.

Chciałaby być zapamiętana jako osoba pozytywna, otwarta na pomysły innych i zaangażowana w poprawę jakości życia młodych ludzi w gminie.



RADA MŁODZIEŻOWA

Młodzi dyskutują, jak skutecznie przeciwdziałać hejtowi i stworzyć program realnego wsparcia dla osób, które go doświadczają

STOP hejtowi!

TOK! Młodzi z Nysy mówią STOP hejtowi. Stawiają na rozmowę i realne działania

2 kwietnia Marta Opalka, Szymon Górczyński i Aleksander Wolak – radni Młodzieżowej Rady Miasta Nysa, wraz z opiekunem Łukaszem Bogdanowskim oraz naczelnikiem Wydziału Administracji Martą Krawczyk, spotkali się z przedstawicielkami Fundacji „Plan B”. Było to robocze, ale niezwykle inspirujące spotkanie, które może stać się początkiem ważnych zmian społecznych w naszym mieście.

Rozmowy koncentrowały się na jednym z najpoważniejszych problemów współczesnej młodzieży – hejcie w internecie oraz jego wpływie na zdrowie psychiczne. Młodzi ludzie z Nysy nie tylko dostrzegają skalę tego zjawiska, ale przede wszystkim chcą działać. Ich przekaz jest jasny: dość anonimowego obrażania, dość oskarżeń rzuconych zza ekranu komputera.

– Problemy trzeba rozwiązywać twarzą w twarz, poprzez rozmowę, a nie poprzez wpisy w mediach społecznościowych – podkreślają młodzi radni. W ich opinii hejt najczęściej wynika z braku zrozumienia i odwagi do bezpośredniej konfrontacji. Prawdziwa siła to dialog, a nie ukrywanie się za klawiaturą czy publikowanie krzywdzących materiałów.

Efektem spotkania jest plan wspólnych działań z Fundacją „Plan B”, która chce pozyskać środki finansowe na projekty edukacyjne, które będą promować pozytywne postawy obywatelskie i budować kulturę wzajemnego szacunku. W planach jest cykl szkoleń,

dzięki którym młodzi ludzie staną się liderami w swoich środowiskach – gotowymi wspierać rówieśników dotkniętych hejtem i reagować na przemoc słowną.

To jednak nie wszystko. Jednym z pomysłów jest również stworzenie serii filmów społecznych, które poruszają temat hejtu, ale jednocześnie pokażą piękno Nysy. Każdy odcinek ma łączyć ważny przekaz z promocją lokalnych miejsc, budując jednocześnie poczucie wspólnoty i dumy z miasta.

Spotkanie to dowód na to, że młodzież nie jest obojętna. Ma głos, ma odwagę i – co najważniejsze – chce aktywnie kształtować przyszłość Nysy. I robi to w najlepszy możliwy sposób: poprzez dialog, współpracę i wzajemny szacunek.

INWESTYCJE

Kluczowe ulice do przebudowy

TOK! Cztery istotne ulice w Nysie – Bohaterów Warszawy, Mariacka, Partyzantów oraz Norwida – zostaną kompleksowo wyremontowane wykorzystując dofinansowanie z unijnego programu „RESTORE”



Młodzi dyskutują, jak skutecznie przeciwdziałać hejtowi i stworzyć program realnego wsparcia dla osób, które go doświadczają

To szczególnie ważna informacja w przypadku ul. Bohaterów Warszawy, przy której funkcjonują szpital, szkoła oraz dwa przedszkola. Modernizacja poprawi więc bezpieczeństwo i komfort codziennego poruszania się w tej części miasta.

Projekt zostanie zrealizowany dzięki środkom z programu Fundusze Europejskie w ramach inicjatywy „Restore”.

Investycja obejmie odbudowę oraz przebudowę wskazanych ulic i będzie prowadzona w formule „zaprojektuj i wybuduj”, co oznacza, że wyłoniony wykonawca odpowie zarówno za przygotowanie dokumentacji projektowej, jak i realizację robót budowlanych.

10 kwietnia 2026 roku odbyło się oficjalne otwarcie ofert przetargowych. Do postępowania zgłosiło się siedem firm. Teraz, zgodnie z procedurą przewidzianą w Prawie zamówień publicznych, nastąpi ocena złożonych propozycji i wybór najkorzystniejszej oferty.

Program RESTORE (Regional Support for Emergency Reconstruction) to specjalna inicjatywa Unii Europejskiej, stworzona w celu wsparcia państw członkowskich w odbudowie po klęskach żywiołowych, takich jak powodzie z 2024 i 2025 roku.

WYDARZENIA

Lekcja prawa

TOK! Prawdziwa lekcja prawa w nyskiej „Jedynce” – spotkanie z sędzią Anną Marią Wesołowską!

W murach Szkoły Podstawowej nr 1 im. Kawalerów Orderu Uśmiechu w Nysie gościła dziś wyjątkowa postać – najślynniejsza polska sędzia, Anna Maria Wesołowska. To nie było zwykłe spotkanie, lecz poruszająca lekcja odpowiedzialności i świadomości obywatelskiej.

Podczas prelekcji uczniowie oraz zaproszeni goście zgłębiali tajniki edukacji prawnej i profilaktyki. Sędzia w niezwykle przystępny sposób opowiadała o tym, jak



Anna Maria Wesołowska w murach „Jedynki”

uniknąć zagrożeń we współczesnym świecie i gdzie leżą granice prawa. Dzięki autorytetowi gościa, trudne tematy stały się dla młodzieży

zrozumiałe i bliskie. To spotkanie z pewnością na długo zapadnie w pamięć całej społeczności SP1.

INWESTYCJE

Remont skweru

TOK! To już oficjalnie: ciężki sprzęt wjechał na Skwer Bożogrobców, a popularny zielony teren w centrum Nysy zamienił się w plac budowy

Modernizacja „nyskiego Manhattanu” właśnie wystartowała, niosąc ze sobą zapowiedź ogromnych zmian. Najważniejszą informacją jest fakt, że kultowy Pomnik Ligi Morskiej i Rzecznej pozostaje na swoim miejscu – kotwica przejdzie jedynie niezbędną renowację. Co się zmieni? Zamiast zniszczonych ścieżek pojawi się nowoczesna nawierzchnia mineralno-żywiczna. Na skwerze stanie 10 nowych ławek, energooszczędne oświetlenie



Ruszyły prace ziemne

oraz stojaki na rowery. Całość dopełnią liczne nasadzenia kwiatów i krzewów, które odmieniają estetykę nabrzeża Kanału Bielawskiego.

Investycja zakończy się w sierpniu, tworząc nową wizytówkę miasta jeszcze w te wakacje.



WYDARZENIA

Dzień Opiekuna Małego Dziecka

TOKI. Mówi się, że potrzeba całej wioski, by wychować jedno dziecko. W gminie Nysa tę „wioskę” tworzą ludzie, dla których uśmiech malucha jest największą nagrodą. 10 kwietnia w Nyskim Domu Kultury po raz pierwszy oficjalnie podziękowano tym, którzy na co dzień budują bezpieczny świat naszych najmłodszych pociech.

Choć kalendarz pęka od różnych świąt, to wydarzenie było wyjątkowe. Dzień Opiekuna Małego Dziecka, obchodzony w miniony piątek, stał się okazją do wyjścia z cienia i pokazania twarzy osób, które dla wielu rodziców są cichymi bohaterami codzienności.

NIE TYLKO OPIEKA, ALE I MISJA

W sali Nyskiego Domu Kultury zasiedli nie tylko opiekunowie, ale całe rzesze pracowników żłobków – od personelu pomocniczego po osoby dbające o to, by każda sala była domową przystanią. To oni są pierwszymi przewodnikami maluchów po świecie poza ramionami rodziców.

Obecny na uroczystości Burmistrz Nysy, Kordian Kolbiarz, w poruszających słowach podziękował zgromadzonym za ich trud. – To nie jest zwykła praca. To odpowiedzialność, która wymaga ogromnej empatii, cierpliwości i, przede wszystkim, wielkiego serca – podkreślał wódcę, składając wyrazy uznania na ręce bohaterek i bohaterów dnia.

Wydarzenie uświetnili swoją obecnością również



– To nie jest zwykła praca. To odpowiedzialność, która wymaga ogromnej empatii, cierpliwości i przede wszystkim, wielkiego serca – mówił burmistrz Nysy Kordian Kolbiarz

**Wielkie serca
w służbie
najmłodszym
i troska,
która buduje
przyszłość**

przedstawiciele oświaty: Dyrektor GZO Beata Szymczakowska, Zastępca Dyrektora Renata Papuga oraz Przewodnicząca Komisji Oświaty i Polityki Społecznej Anna Winnik. Ich obecność była jasnym sygnałem, jak ważnym filarem gminnej spo-

łeczności jest system opieki nad najmłodszymi.

MUZYCZNY UKŁON W STRONĘ OPIEKUNÓW

Uroczystość miała nie tylko oficjalny, ale i artystyczny wymiar. O oprawę muzyczną zadbał uczniowie i na-

uczyciele Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Witolda Lutosławskiego w Nysie. Klasyczne brzmienia były formą podziękowania za spokój i cierpliwość, jaką opiekunowie każdego dnia przelewają na swoich podopiecznych.

Pierwsze obchody Dnia

Opiekuna Małego Dziecka w Nysie pokazały, że nasza gmina potrafi docenić profesjonalizm połączony z czułością. To ważne, by o ludziach, którzy kładą fundamenty pod rozwój przyszłych pokoleń nysan, mówić głośno i z należyty szacunkiem.

Wszystkim opiekunom i pracownikom żłobków życzymy, aby energia, którą dzielą się z dziećmi, wracała do nich z podwójną mocą!



O oprawę muzyczną zadbał uczniowie i nauczyciele Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia im. Witolda Lutosławskiego w Nysie



Pierwsze obchody Dnia Opiekuna Małego Dziecka w Nysie pokazały, że nasza gmina potrafi docenić profesjonalizm połączony z czułością



WYDARZENIA

Spektakl inspirowany „Małym Księciem” Antoine’a de Saint-Exupéry’ego

WYDARZENIA

Udany początek gimnastyczek

Uczennice Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego w Nysie, reprezentujące klub NTG Nysa, z powodzeniem rozpoczęły sezon startowy 2026

Sukces młodych aktorów

Po raz trzeci z rzędu Zespół Teatralny „Fajniaki” ze Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddziałami Mistrzostwa Sportowego w Nysie zdobył pierwsze miejsce podczas XXI Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Teatralnej „Dionizjada” w Byczynie.

To kolejny imponujący sukces młodych artystów, którzy swoją pracą, talentem i zaangażowaniem po raz kolejny potwierdzili wysoki poziom artystyczny szkolnego teatru.

Tym razem uczniowie, przygotowani przez panie Dorotę Woźniak i Magdalene Jaseniuk, zaprezentowali poruszający spektakl inspirowany „Małym Księciem” Antoine’a de Saint-Exupéry’ego. Przedstawienie spotkało się z uznaniem jury oraz bardzo ciepłym przyjęciem publiczności. Doceniono nie tylko jego wzruszający charakter, ale także dojrzałość sceniczną, wrażliwość interpretacji i autentyczność młodych wykonawców

Szczególnym wyróżnieniem uhonorowana została Nina Jaseniuk, uczennica klasy 7s, która otrzymała tytuł najlepszej aktorki XXI

Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Teatralnej „Dionizjada” w Byczynie. Jury nagrodziło ją za „najlepszą grę aktorską: odważną, brawurową i wszechstronną”, podkreślając jej wyjątkowy talent oraz sceniczne wyczucie

To osiągnięcie jest efektem wspólnej pracy, pasji i oddania zarówno uczniów, jak i ich opiekunek, które podkreślają znakomitą organizację wydarzenia, wdzięczność dla jurorów za wyróżnienia i życzliwe słowa, a także dla wszystkich młodych aktorów i ich opiekunów za stworzenie prawdziwego święta teatru.

Sukces „Fajniaków” oraz indywidualne wyróżnienie Niny Jaseniuk są powodem do dumy nie tylko dla całej społeczności szkolnej, ale i naszego miasta. To piękne potwierdzenie, że pasja, talent i systematyczna praca przynoszą wyjątkowe efekty.



Nina Jaseniuk - najlepsza aktorka XXI Wojewódzkiego Przeglądu Twórczości Teatralnej



Emocje na gimnastycznym podium

Był to dla nich szczególny występ, ponieważ stanowił pierwszy start w tym roku, a jednocześnie pierwszy sprawdzian w nowych programach. Tym bardziej cieszy postawa zawodniczek, które zaprezentowały się z dużym zaangażowaniem, ambicją i sportową dojrzałością.

REPREZENTACJA NTG NYSZA NA START

W zawodach wystąpiły: Nina Jaseniuk, Maja Rogala, Sara Wolanicka, Sylwia Letka, Kaja Gąsiorek, Serena Obierzyńska, Wiktoria Wolska, Liliana Żmuda, Amelia Haczekiewicz, Michalina Ślusarz, Nina Suś, Maja Letka, Małgorzata Bogalińska, Wiktoria Magda, Karolina Herman, Laura Menzel, Zuzanna Rek oraz Agnieszka Michna. Wszystkie zawodniczki godnie reprezentowały zarówno NTG Nysa, jak i swoją szkołę, pokazując efekty codziennej, systematycznej pracy na treningach.

SUKCESY W WIELOBOJU I FINAŁACH PRZYRZĄDOWYCH

Na szczególne wyróżnienie zasługują wyniki osiągnięte w wieloboju oraz finałach przyrządowych. W klasie II Nina Jaseniuk odniosła duży sukces, zajmując 1. miejsce w wieloboju, a następnie potwierdziła swoją bardzo dobrą formę w finałach, wygrywając finał poręczy oraz finał ćwiczeń wolnych. Bardzo dobrze zaprezentowały się również Sara Wolanicka, która zajęła 4. miejsce w finale równoważni, oraz Serena Obierzyńska, która uplasowała się na 6. miejscu w tym samym finale. W finale ćwiczeń wolnych 6. miejsce wywalczyła także Maja Rogala.

WYSOKIE LOKATY W PROGRAMIE P4

W programie P4 bardzo wartościowe wyniki osiągnęły kolejne uczennice szkoły. Michalina Ślusarz zdobyła 2. miejsce w finale równoważni, natomiast

Nina Suś zajęła 2. miejsce w finale ćwiczeń wolnych. W finałach wysokie lokaty zajęły również Wiktoria Magda, Maja Letka oraz Amelia Haczekiewicz, co pokazuje, że grono zawodniczek NTG Nysa systematycznie rozwija się i z powodzeniem rywalizuje na coraz wyższym poziomie.

CENNE DOŚWIADCZENIE W KLASIE P3

Na uznanie zasługują także starty zawodniczek programu P3, które z odwagą i zaangażowaniem zaprezentowały swoje umiejętności, zdobywając cenne doświadczenie na początku nowego sezonu. Każdy taki występ ma ogromne znaczenie w procesie szkolenia sportowego i stanowi ważny krok w dalszym rozwoju młodych gimnastyczek.

DUMA SZKOŁY PODSTAWOWEJ NR 2

Sukcesy uczennic Szkoły Podstawowej nr 2 z Oddzia-

łami Mistrzostwa Sportowego w Nysie są powodem do dumy dla całej społeczności szkolnej. To dowód na to, że połączenie nauki z regularnym treningiem sportowym może przynosić bardzo dobre efekty oraz budować w młodych zawodniczkach wytrzymałość, odpowiedzialność i umiejętność dążenia do celu.

WSPARCIE TRENERÓW I FANTASTYCZNY DOPING

Słowa uznania należą się również trenerom, którzy przygotowali dziewczęta do zawodów, a także rodzicom i kibicom za obecność oraz wsparcie. Licznie zgromadzona publiczność stworzyła znakomitą atmosferę, która z pewnością dodała zawodniczkom motywacji podczas tego ważnego startu.

Wszystkim uczennicom serdecznie gratulujemy i życzymy kolejnych sukcesów w następnych zawodach.



SOSNOWA KORONA
OŚRODEK WYPOCZYNKOWY



BAZA NOCLEGOWA

BLISKOŚĆ NATURY

SALA

KONFERENCYJNO - BANKIETOWA

KUCHNIA NA NAJWYŻSZYM POZIOMIE

WESELA IMPREZY OKOLICZNOŚCIOWE KONFERENCJE BANKIETY BIZNESOWE

📍 Jezioro Nyskie - Skorochów 200A 📞 669 550 222 🌐 sosnowakorona.pl

PIZZA



PICO BELLO

DOWÓZ NA TERENIE NYSY

NAJCZĘŚCIEJ WYBIERANE

- Margherita
- Capricciosa
- Parma
- Prosciutto
- Kebab
- Quattro
- Formaggi

Pełne menu: pizza, kebab, sałatki, makarony, dania obiadowe



**ORGANIZUJEMY IMPREZY
OKOLICZNOŚCIOWE
ZAMÓWIENIA GRUPOWE**

Zadzwoń i zapytaj o ofertę specjalną



Nysa, ul. Raclawicka 12 (obok McDonald's)



795 612 596



Pyszne.p



Uber Eats

Czynne: pn. – czw. 11:00 – 21:00,
pt. – sob. 11:00 – 23:00, nd. 12:00 – 21:00

Wielkie pożegnanie zimy...

...czyli jak „Projekt Marzanna” podbił serca mieszkańców Nysy i okolic

Choć kalendarzowa wiosna już dawno zameldowała się w naszych ogrodach i na miejskich skwerach, to w Nysie pożegnanie zimy odbyło się w sposób absolutnie wyjątkowy i spektakularny. Wszystko za sprawą konkursu „Projekt Marzanna”, który udowodnił, że tradycja wcale nie musi być nudna, a kreatywność mieszkańców naszego regionu nie zna granic. Gdy siły połączyły ośrodek Akwa Marina oraz nyskie wodociągi AKWA, wiadomo było, że powstanie z tego coś ciekawego. Cel był szczytny: przywrócić dawną tradycję, przypomnieć o słowiańskich korzeniach i zasiać bakcyła ludowych zwyczajów w młodym pokoleniu. Patrząc na efekty, można śmiało powiedzieć: plan wykonany w 200 procentach!

SKĄD TA CAŁA MARZANNA?

Zanim przejdziemy do tegorocznych emocji, warto przypomnieć, o co w tym całym zamieszaniu chodzi. Marzanna to nie tylko słowiańska kukła w barwnej sukience. W dawnych wierzeniach słowiańskich była ona symbolem zimy, śmierci i wszelkiego zła, które nękało ludzi podczas



Podium w kategorii „jednostki oświatowe”

Szkoła Podstawowa nr 10 w Nysie, kl. II b

Przedszkole nr 14, grupa Smerfy

ZSP w Białej Nyskiej, klasa II

mroźnych miesięcy. Wyniesienie jej ze wsi i rytualne topienie (lub palenie) miało przywołać wiosnę, zapewnić

urodzaj i oczyścić przestrzeń na nowe życie. Choć dziś podchodzimy do tego z przymrużeniem oka, to sam proces

tworzenia kukły – wspólne wybieranie materiałów, wiązanie słomy i zdobienie – zawsze integrował lokalne społecz-

ności. I to właśnie ten duch wspólnoty stał się fundamentem nyskiego konkursu.

TRADYCJA, KTÓRA ODŻYŁA NA NOWO

Patrząc na uśmiechnięte dzieciaki, dumnych rodziców i turystów fotografujących się z kukłami, trudno nie odnieść wrażenia, że „Projekt Marzanna” to coś więcej niż zwykły konkurs. To dowód na to, że w dobie smartfonów i cyfrowej rozrywki, wspólne tworzenie czegoś z siana, bibuły i patyków wciąż potrafi sprawić ogromną frajdę. Organizatorzy z Akwa Marina i Akwa już teraz zapowiadają, że to nie był ostatni raz. Sukces tegorocznej edycji pokazał, że nysanie kochają swoje tradycje i potrafią je kultywować w niezwykle kreatywny sposób. My już nie możemy się doczekać przyszłego roku – ciekawe, czy wtedy laweta wystarczy, czy może trzeba będzie angażować dźwig? Jedno jest pewne: zima w Nysie nie miała w tym roku żadnych szans, a wiosna, witana przez taką armię pięknych Marzann, na pewno zostanie z nami na dobre. Do zobaczenia za rok!

ZAINTERESOWANIE, KTÓRE ZASKOCZYŁO WSZYSTKICH

Do konkursu zgłoszono niemal 40 Marzann! Opanowały one okolice sali bankietowej w ośrodku Sosnowa Korona, tworząc niesamowitą, barwną aleję, którą tłumnie odwiedzali spacerowicze. Wybór nie był łatwy, bo poziom wykonania prac sprawił organizatorów (i Internautów) w osłupienie. Głosowanie odbywało się dwutorowo: na Facebooku, gdzie posty konkursowe były rekordy popularności, oraz bezpośrednio w ośrodku Akwa Marina i Sosnowa Korona. Walka była zacięta, bo i nagrody kusily. Dla grup przedszkolnych i szkolnych stawką była profesjonalna impreza na Dzień Dziecka, natomiast uczestnicy indywidualni walczyli o vouchery na pobyt w Sosnowej Koronie. Nic więc dziwnego, że każda wstążka i każdy kwiatek na kukłach były dopracowane do perfekcji.



Podium w kategorii indywidualnej

Katarzyna Fudalej-Waluś

Eliza Misiarz

Maja Kotyniak



Wielkie emocje małych aktorów

TOK! Tegoroczna edycja „Małego Proscenium” udowodniła, że talent nie zna metryki. 26 marca Nyski Dom Kultury wypełnił się dziecięcą energią i pasją, która mogłaby zawstydzić niejednego profesjonalistę.

26 marca 2026 roku Nyski Dom Kultury stał się sercem dziecięcej twórczości. Kolejna edycja „Małego Proscenium” – dziecięcej odsłony szerszego projektu teatralnego – przyciągnęła najmłodszych miłośników sztuki. Wydarzenie to coś więcej niż zwykły przegląd; to wyjątkowa przestrzeń, w której przedszkolne grupy mogły zaprezentować efekty swojej wielotygodniowej pracy warsztatowej.

Dla wielu małych artystów był to pierwszy kontakt z profesjonalną sceną, światłami i dużą publicznością. Organizatorzy od początku stawiali na edukacyjny wymiar spotkania, kładąc nacisk na zdobywanie doświadczenia i wzajemną inspirację.

TUTAJ KAŻDY JEST ZWYCIĘZCĄ

Zgodnie z piękną tradycją wydarzenia, „Małe Proscenium” zrezygnowało z przyznawania miejsc na podium. Filozofia jest prosta: każdy występ jest uni-

katowy, a odwaga potrzebna do wyjścia na scenę zasługuje na najwyższe uznanie. Wszyscy uczestnicy zostali ogłoszeni zwycięzcami, co sprzyjało budowaniu pozytywnych wspomnień związanych ze sztuką.

W tegorocznej edycji swoje umiejętności zaprezentowało pięć fantastycznych grup: Plastusie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Białej Nyskiej, Słoneczka z Przedszkola nr 14, Dwunasteczki z Przedszkola nr 12, Jagódki z Przedszkola nr 8, Kolorowe Kredki z Przedszkola nr 9.

UCZTA DLA DUCHA I EDUKACJA PRZEZ SZTUKĘ

Atmosfera panująca w NDK była pełna wsparcia i integracji. „Małe Proscenium” po raz kolejny pokazało, że teatr jest potężnym narzędziem w edukacji kulturalnej. Dzięki takim inicjatywom dzieci rozwijają nie tylko talenty aktorskie, ale przede wszystkim swoją wrażliwość i pewność siebie. To była prawdziwa uczta dla ducha, która pozostanie w pamięci widzów i małych aktorów na długo.



Urodzona na Zaolziu, od wielu lat mieszka w Pszczynie, historyczka, bibliotekarka, nauczycielka. Autorka kilkunastu książek o tematyce regionalnej, siedmiu tomików wierszy i albumu poetyckiego z własnymi fotografiami. Od dawna współpracuje z prasą lokalną. Odznaczona przez Ogólnopolskie Stowarzyszenie Księgarzy w kategorii Genius Loci – Wierny Opiekun Ziemi Śląskiej, uhonorowana dwukrotnie Nagrodą Burmistrza Miasta Pszczyny, Klejnotem Ziemi Pszczyńskiej oraz Nagrodą Starosty Pszczyńskiego w dziedzinie kultury.



Barbara Solarska

WAŻKA

*swoją niebieskość i przezroczystość
unoszą ważką trzepocząco
nad żdźbłem trawy
które nieważkości zjawiska
nie odczuło wcale
nie ugięło się bowiem ani odrobinę
widać ważką nic nie waży
kołysze się tylko na brzegu światła
nieprzystawalna do materii*

*utraconymi możliwościami
można wypełnić całkiem spory kufer
i najlepiej zrzucić go od razu ze schodów
utopić w studni
lub po prostu wsunąć pod łóżko
zostało niewiele
chęć ryzyka przytępiona
może więc
warto czasem położyć bose stopy
na zamkniętym wieku kufra
niech wędrują*

MATKA

*nie pamiętam młodej twarzy
wysoka smukła postać
milcząca smutna
długie palce kroili chleb
znaczyły znak krzyża
na rozpoczętym bochenku
tręcały klawisze fortepianu
struny skrzypiec
odkrywały dla nas
kartka za kartką
tajemnice „Tysiąca i jednej nocy”
cerowały ubrania
szare oczy często
były nieobecne*



Z poetyckimi, serdecznymi pozdrowieniami
Małgorzata A. Bobak Końcowa

WYWIAD NUMERU


Przedstawiciele KGW z Hajduk Nyskich podczas jednego z konkursów kulinarnych

Nowoczesne oblicze gospodyń

O tym, że Koło Gospodyń Wiejskich to nie tylko emerytura i tradycyjne przepisy, ale nowoczesna energia, dziesiątki wygranych konkursów i sposób na ucieczkę od codzienności, rozmawiamy z Joanną Bitschnau i Agnieszką Miler - liderkami KGW w Hajdukach Nyskich.

Tym razem ze swoją wizytą udaję się do Hajduk Nyskich, do sołectwa, które słynie z kilku oryginalnych projektów, ale w sposób szczególny jadę spotkać się z Kołem Gospodyń Wiejskich, które wybija się w sposób szczególny. Liczba konkursów, w jakich bierze udział, przewyższa zdrowe statystyki – nie wspominając o tych wygranych. Liczba jest wręcz imponująca.

Jednak jadę na to spotkanie, aby zrozumieć, czym są Koła Gospodyń Wiejskich dziś. Nie wiem czemu, ale moje skojarzenia były związane z kobietami, które angażują się w KGW już na emeryturze, które zakończyły swoją działalność zawodową i teraz postanawiają poświęcić się swojej pasji i osobom, które tak jak one uwielbiają wspólnie działać. Spotykam się z Joanną Bitschnau – przewodniczącą KGW i Agnieszką Miler – członkini KGW. Już na pierwszy rzut oka widzę, że nie są na emeryturze.

Szybko okazuje się, że Koło Gospodyń Wiejskich to znacznie więcej niż ste-

reotypowe wyobrażenia – to przestrzeń spotkań, rozwoju i ogromnej aktywności społecznej. Wspólne działania, warsztaty, konkursy i projekty pokazują, że energia i zaangażowanie członkiń nie mają wieku, a pasja do działania potrafi łączyć pokolenia i budować silną lokalną społeczność.

Czym dziś są Koła Gospodyń Wiejskich?

Dla nas to przede wszystkim miejsce spotkań i odskocznia od codzienności – pracy, obowiązków domowych. To także przestrzeń do realizowania pasji. Często są to różnego rodzaju warsztaty i wspólne działania. Czasem coś się uda, czasem nie, ale najważniejsze jest to, że robimy to razem. Staramy się też angażować młodsze osoby, a przy większych wydarzeniach zapraszamy także dzieci.

Jak powstało Wasze koło?

Wszystko zaczęło się w 2018 roku. Pomysł wyszedł od naszego sołtysa Jacka Czuchraja. Stwierdziliśmy, że koło będzie zajmowało się innymi działaniami niż

Czasem coś się uda, czasem nie, ale najważniejsze jest to, że robimy to razem.

istniejące stowarzyszenie, i tak powstała nasza grupa.

Ile osób liczy koło?

Oficjalnie mamy ponad 40 osób, z czego około 20 aktywnie działa. Wspierają nas również mężowie i sympatycy – osoby, które pomagają, choć nie są formalnie członkami koła.

Jak często się spotykacie?

Tak naprawdę jesteśmy w stałym kontakcie – mamy grupę na WhatsAppie i kontaktujemy się praktycznie codziennie. Spotkania na żywo odbywają się regularnie, zazwyczaj raz w tygo-

dniu, w poniedziałki. Często towarzyszą im różne aktywności, jak np. joga, a potem rozmowy i wspólne ustalenia.

Czy specjalizujecie się w jakiejś konkretnej dziedzinie?

Każda z nas ma swoje mocne strony. Są u nas osoby od kuchni, od dekoracji czy organizacji. Przy przygotowaniach do konkursów czy wydarzeń każdy ma swoje zadanie – jedna osoba piecze, inna przygotowuje potrawy, ktoś zajmuje się wystrojem.

Nie potrzebujecie kogoś, kto będzie odpowiedzialny za wyjadanie tego wszystkiego, co ugotujecie? Ja jestem gotowy.

Takich mamy już za dużo.

Skąd biorą się Wasze pomysły na potrawy konkursowe?

Najpierw jest burza mózgów – każdy proponuje coś od siebie. Czerpiemy też z rodzinnych, starych przepisów, często przekazywanych z pokolenia na pokolenie. Nasze dania są też inspirowane lokalną tradycją i różnorodnością regionu – wpływy kresowe, śląskie czy



Joanna Bitschnau
Przewodnicząca
KGW Hajduki Nyskie



Agnieszka Miler
Członkini
KGW Hajduki Nyskie

czeskie przenikają się u nas w kuchni.

Czy macie swoją specjalność kulinarną?

Tak, zdecydowanie są to nasze hajduckie gołąbki z kaszą gryczaną i ziemniakami. Cieszą się dużym zainteresowaniem – każdy chce ich spróbować, a często znikają bardzo szybko. Siemieniotka też robi robotę.

Siemieniotka, co to takiego?
To bardzo stara opolska

potrawa, przygotowywana z siemienia konopi, mleka i cebuli. Kiedyś była podawana na Wigilię zamiast barszczu. Dziś proponujemy ją także młodszemu – nawet na śniadanie, bo jest szybka, zdrowa i pożywna.

Możecie dać mi przepis?

Proszę bardzo, jednak jak sobie nie poradzisz, dzwoni do nas.

Jak wygląda Wasza aktywność w lokalnej społeczności?

Bierzemy udział w wielu wydarzeniach, współpracujemy z biblioteką, szkołami i różnymi organizacjami. Angażujemy się w akcje charytatywne, np. oddawanie krwi i inicjatywy wsparcia krwiodawców. Tworzymy też lokalne projekty, warsztaty i akcje społeczne.

Jak wygląda Wasza działalność przed świętami?

Wspólnie z Caritas przygotowaliśmy palmy wielkanocne. Powstało ich około 35, a i tak zabrakło – zainteresowanie było bardzo duże. Teraz przygotowujemy się do powiatowego konkursu na potrawę wielkanocną.

Czy sprzedajecie swoje produkty na co dzień?

Tak, np. nasze herbatki można zamówić i kupić także poza wydarzeniami – były już wykorzystywane jako prezenty świąteczne. Podobnie z gołąbkami – można je zamówić, jeśli wcześniej się wszystko ustali.

Z czego utrzymuje się koło?

Głównie z dotacji z ARiMR. Dodatkowe środki pochodzą z nagród konkursowych oraz sprzedaży produktów. Podczas wydarzeń, takich jak Święto Gruszy, prowadzimy zaplecze kulinarne i dzięki temu możemy zarabiać.

W jakich konkursach bierzecie udział?

Bierzemy udział w wielu konkursach – zarówno lokalnych, jak i ogólnopolskich. Naszym pierwszym większym sukcesem było trzecie miejsce w konkursie „Mistrzowie Agro”. Uczestniczyliśmy też m.in. w „Bitwie Regionów”, „Polska od Kuchni” czy konkursie Lubelli. Szczególnym osiągnięciem było zdobycie pierwszego miejsca na etapie wojewódzkim konkursu o nagrodę małżonki Prezydenta RP i udział w finale ogólnopolskim.

Na czym polegał ten ostatni konkurs?

Trzeba było przygotować projekt pokazujący działalność koła. W finale w Warszawie przygotowaliśmy aż 12 potraw i prezentowaliśmy tradycje w stylu staropolskim. Było to duże wyzwanie, ale też ogromne wyróżnienie.

Jak wyglądało przygotowanie do tego konkursu?

To był ogrom pracy i zaangażowania wielu osób. Pomagała nam nie tylko nasza

społeczność, ale też osoby z Nysy i okolic. Ktoś pisał scenariusz, ktoś zajmował się potrawami, inni dekoracjami – to była wspólna inicjatywa. Musiałyśmy nauczyć się śpiewać, przygotować stroje kołędników, a nawet ćwiczyć taniec. Przygotowałyśmy m.in. gołąbki w sosie grzybowym, siemieniotkę, hajduckie niebo, śledzie w cebulowej „zołzie”, kompot z suszu czy karpia niemodlińskiego. Były też tradycyjne ciasta – makówka i kutia.

Co sprawia, że koło tak się rozrosło?

Myślę, że to połączenie pracy i przyjemności. Mamy dużo pracy, szczególnie przed konkursami, ale też organizujemy wyjazdy, spotkania i wydarzenia integracyjne. Były już spływy kajakowe, Dzień Kobiet, wyjścia do teatru czy tematyczne spotkania – jak wieczór w stylu francuskim. To wszystko sprawia, że ludzie chcą do nas dołączać i zostać na dłużej.

Czy panowie też działają w kole?

Tak, mamy kilku zaangażowanych mężczyzn. Pomagają przy konstrukcjach, logistyce, muzyce czy pracach technicznych. Można więc powiedzieć, że to nie tylko koło gospodyń, ale też gospodarzy.

Rozumiem, że jeśli przejdę rekrutację, będę miał szansę przyłączyć się do Was?

To się jeszcze okaże.

Czy koło to także przestrzeń relacji i przyjaźni?

Zdecydowanie tak. Wspieramy się, motywujemy i możemy na siebie liczyć. Często mamy kontakt nawet poza spotkaniami – rozmowy, spacer, wspólne pomysły. To bardzo zbliża.

Jakie projekty realizowałyście?

Brałyśmy udział w szko-

leniach i projektach, m.in. „Po szlaki kultury”. Malowałyśmy wzory opolskie, rozmawiałyśmy o historii Hajduk Nyskich z najstarszymi mieszkańcami. Organizowałyśmy też warsztaty farbowania tkanin naturalnymi metodami – z roślin, liści i kwiatów. Organizujemy warsztaty – np. uczymy robienia naszych gołąbków. Odwiedzają nas także grupy z zewnątrz, jak PTTK Nysa. Chętnie dzielimy się przepisami – wszystko jest dostępne i opublikowane.

Czy do Waszego koła można dołączyć z własną pasją?

Oczywiście. Jesteśmy bardzo otwarci – nawet na to, żeby ktoś nas czegoś nauczył. Organizujemy warsztaty: szycia, szydełkowania, haftowania, makramy czy decoupage'u. Ciągłe próbujemy nowych rzeczy i rozwijamy się.

Szczerze zainteresowały mnie warsztaty szycia na maszynie. Kiedyś próbowałem swoich sił w tej umiejętności, ale musiałem oddać maszynę, która miała nici nawet tam, gdzie ich nie powinno być. To jest ten Twój talent?

Widzę na stole sporo kronik. Ważne jest zapisywanie wszystkich wspomnień?

Bardzo ważne. Prowadzimy już szóstą kronikę, w której dokumentujemy wszystko – zdjęcia, opisy, wydarzenia. To nasza historia, którą ktoś z ogromnym sercem zapisuje. Dzięki temu nic nie ginie i możemy do tego wracać.

Czy wspomnienie z dzisiejszego wywiadu jest takim elementem, który zapisuje się w kronice?

Oczywiście. Zrobimy sobie wspólne zdjęcie, które znajdzie się w kronice.

Jakie macie plany na przyszłość?

Marzymy o kolejnych sukcesach, także w konkursach ogólnopolskich. Aktualnie planujemy projekt haftowania kwiatów na kurtkach jeansowych – każda z nas przygotowuje swoją własną. Cały czas się rozwijamy i angażujemy w nowe projekty. Marzymy o kolejnych wyjazdach i konkursach, ale też o tym, żeby koło dalej się rozrastało.

Co daje Wam największą radość w działalności?

Przede wszystkim wspólne działanie i efekt końcowy – coś smacznego albo coś pięknego. To poczucie, że razem możemy stworzyć coś wartościowego dla siebie i dla naszej miejscowości. Wzajemnie się napędzamy. Jeśli coś się dzieje – jesteśmy zmotywowane. Jeśli nie, same szukamy nowych projektów. Daje nam to poczucie sensu i sprawczości.

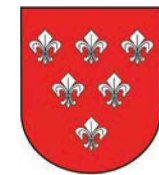
25 marca zdobyłyście pierwsze miejsce w konkursie kulinarnym pn. „Wielkanocna Sztuka Kulinarzna”, jestem ciekawy jaka potrawa zdobyła serca u jurorów.

Na konkurs przygotowaliśmy wyjątkową potrawę wielkanocną – luzowanego kurczaka z podhajduckiej gruszy z niespodzianką. To danie od lat gości na naszych świątecznych stołach i zawsze cieszy się ogromnym uznaniem – znika bardzo szybko, a goście nie kryją zachwytu nad jego smakiem.

Czego życzyacie sobie jako koło?

Przede wszystkim zapału i nowych pomysłów. Chciałybyśmy też, aby dołączało więcej młodych osób i żeby tradycja była przekazywana dalej – żeby młodzi potrafili gotować, szyć, tworzyć rękodzieło.

Wywiad przeprowadził Łukasz Bogdanowski



BURMISTRZ NYSY ogłasza kolejny przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego wielorodzinnego położonego w Nysie przy ul. Mariackiej nr 21/3

Opis nieruchomości, położenie: Lokal mieszkalny nr 3 o łącznej powierzchni użytkowej 102,48 m², położony na I piętrze budynku mieszkalnego wielorodzinnego w Nysie przy ul. Mariackiej nr 21. Do lokalu przynależą dwie piwnice o łącznej powierzchni użytkowej 16,10 m² zlokalizowane w budynku. Ze sprzedażą lokalu związany jest udział 18/100 w częściach wspólnych budynku oraz w prawie własności gruntu. Działka nr 2214, pow. 236 m², symbol klasouż. B., poz. rej. G1143. Nr Księgi Wieczystej OP1N/00049849/2

Przeznaczenie nieruchomości i sposób zagospodarowania: Zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego nieruchomość znajduje się na obszarze ozn. symbolem 6MW-U, tj. teren zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej lub zabudowy usługowej. Uwaga: budynek położony przy ul. Mariackiej nr 21 wpisany został do gminnej ewidencji zabytków (karta nr 270) i podlega on ochronie i opiece nad zabytkami na podstawie uchwały Nr LXXX/1126/23 Rady Miejskiej w Nysie z dnia 29.09.2023r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obejmującego Śródmieście Nysy w rejonie ulicy Stanisława Moniuszki, Józefa Ignacego Kraszewskiego, Adama Asnyka, Jagiellońskiej, Adama Mickiewicza, Stefana Żeromskiego, Juliusza Słowackiego i Wita Stwosza, a dodatkowo budynek ten znajduje się również na obszarze Starego Miasta Nysy w granicach średniowiecznego założenia, objętego ochroną konserwatorską;

Nieruchomość nie jest obciążona jakimikolwiek prawami na rzecz osób trzecich. Nieruchomość nie jest przedmiotem żadnych zobowiązań.

Forma sprzedaży: Sprzedaż lokalu mieszkalnego na własność wraz z przynależnymi piwnicami oraz przynależnym udziałem w częściach wspólnych budynku i w prawie własności gruntu w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Na przedmiotową nieruchomość były ogłaszane przetargi: I przetarg ustny nieograniczony – 27.11.2025 r., II przetarg ustny nieograniczony – 18.02.2026 r.

Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: 342.000,00 zł (słownie: trzysta czterdzieści dwa tysiące złotych 00/100). Cena za lokal osiągnięta w przetargu płatna przed zawarciem umowy notarialnej. Nabywca nieruchomości ponosi koszty notarialne i sądowe.

Lokal można oglądać w dniu 23 kwietnia 2026 r. w godz. od 10:00-10:15

Przetarg odbędzie się w dniu 5 maja 2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Nysie ul. Kolejowa 15, pok. nr 200 o godz. 9:30

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić na konto Gminy Nysa: ING Bank Śląski S.A. Nr 34 1050 1504 1000 0022 8890 9431, nie później niż do dnia 29.04.2026 r.

Pełna treść ogłoszenia została wywieszona na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Nysie, na stronie internetowej - www.nysa.eu oraz Biuletynie Informacji Publicznej - www.bip.nysa.pl Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości i przetargu można uzyskać w Wydziale Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, Urzędu Miejskiego w Nysie przy ul. Kolejowej 15, pok. 213, jak również telefonicznie pod nr 77 40 80 575.

(wyciąg z ogłoszenia) GN.GO.6840.2.5.2025



KGW Hajduki Nyskie w składzie: Iwona, Elżbieta, Agnieszka, Joanna, Barbara, Agnieszka, Renata, Iwona, Irena, Franek, Ola



Piłkarze Polonii Nysa walczą o każdy metr boiska

Dobra gra nie wystarcza

TOKI **Polonia Nysa - dwa mecze, zero punktów, ale coraz więcej argumentów, by wierzyć w przełamanie. Drużyna w starciach z wymagającymi rywalami pokazała, że potrafi grać w piłkę, jednak wciąż brakuje najważniejszego – skuteczności.**

NIEWYKORZYSTANE SZANSE Z POLKOWICAMI

Spotkanie z Górnikiem Polkowice rozpoczęło się od mocnego uderzenia gości, którzy już w 8. minucie objęli prowadzenie po trafieniu Kamila Sobczaka. Polonia długo nie potrafiła znaleźć sposobu na sforsowanie defensywy rywali, choć z czasem zaczęła przejmować inicjatywę.

Drużyna gości zdominowała pierwszą połowę spotkania. Nysanie stworzyli wiele groźnych sytuacji, jednak brakowało wykończenia. Dopiero w końcówce, w 88. minucie, Mateusz Lechowicz doprowadził do wyrównania. Gdy wydawało się, że Polonia uratuje remis, w doliczonym czasie gry goście zadali decydujący cios – Kacper Strzelecki ustalił wynik na 2:1.

Był to typowy mecz, w którym działało w zasadzie wszystko, z wyjątkiem skuteczności – podkreśla trener Adrian Klakla.

Szkoleniowiec nie ukrywał rozczarowania, ale jednocześnie zwrócił uwagę na postępek zespołu. – Każdy ko-



lejny mecz jest zdecydowanie lepszy od poprzedniego. Jesteśmy przekonani, że to w końcu znacznie przynosić punkty – dodał.

Podobne odczucia miał zawodnik Polonii, Michał Szymon. – Zagraliśmy bardzo dobre spotkanie, ale zabrakło konkretów. Nawet remis nie do końca by nas satysfakcjonował – przyznał.

TRZY PUNKTY BEZ GRY I NOWE WZMOCNIENIE

Planowany mecz ze Stalą Jasiień nie doszedł do skutku z powodu wycofania rywala z rozgrywek. Polonia dopisała

do swojego konta trzy punkty walkowerem.

Klub wzmocnił się także kadrowo. Do zespołu dołączył Jerzy Tomala, który w tym sezonie rozegrał 21 spotkań w II lidze w barwach GKS Jastrzębie i zdobył pięć bramek.

– Nie sądziłem, że klub trzecioligowy będzie tak profesjonalnie zorganizowany. To mnie bardzo pozytywnie zaskoczyło – powiedział nowy zawodnik Polonii.

ZDERZENIE Z JAKOŚCIĄ ZAGŁĘBIA

W kolejnym spotkaniu Polonia zmierzyła się z Zagłębiem II Lubin. Początek był obiecujący, jednak szybko inicjatywę przejęli goście, którzy wykorzystali swoje okazje i objęli prowadzenie 2:0.

Gospodarze odpowiedzieli trafieniem Maksymiliana Podgórskiego jeszcze przed przerwą, ale rywale natychmiast zadali kolejny cios, schodząc do szatni z wynikiem 3:1. Po przerwie Zagłębie kontrolowało przebieg meczu, a kolejna skuteczna akcja przyniosła czwarte

gola. Polonia odpowiedziała jedynie trafieniem samobójczym rywala w końcówce – mecz zakończył się wynikiem 2:4.

Kolejny mecz bez punktów i kolejny festiwal nieskuteczności z naszej strony – ocenił trener Adrian Klakla.

Mimo porażki szkoleniowiec dostrzega pozytywne. – Skoro z drużynami z czołówki potrafimy stworzyć sobie kilkanaście sytuacji, to z teoretycznie słabszymi przeciwnikami powinny w końcu przyjść punkty – zaznaczył.

„MUSIMY ZACZAĆ PUNKTOWAĆ”

Swoje pierwsze minuty w barwach Polonii zaliczył także Jerzy Tomala, który podkreślał klasę rywala.

Zagłębie to piłkarsko najlepsza drużyna w tej lidze. My musimy zacząć punktować w każdym meczu – zaznaczył.

Zawodnik zwrócił uwagę, że mimo trudnej sytuacji w tabeli drużyna nie traci wiary. Kluczowe będą najbliższe spotkania, które pokażą, czy dobra gra przełoży się wreszcie na wyniki.

PIŁKA NOŻNA

Coś więcej niż sam mecz

TOKI **- Za 90 minutami meczu stoi tydzień ciężkiej pracy - rozmowa z Maciejem Świdzikowskim – dyrektorem sportowym Polonii Nysa**

Jak wygląda codzienność piłkarskiej drużyny od środka? Ile pracy potrzeba, by wyjść na boisko i walczyć o punkty? O treningach, kulisach funkcjonowania zespołu i sile kolektywu opowiada dyrektor sportowy Polonii Nysa.

Kibice widzą tylko 90 minut meczu. Jak wyglądają przygotowania drużyny do spotkania?

To zależy od momentu sezonu. W trakcie rozgrywek mikrocykl trwa cztery dni.

Ile trwa jeden trening?

Około dwóch godzin.

Do tego dochodzą działania okołotreningowe – zbiórka pół godziny wcześniej, praca z fizjoterapeutą, analiza gry przeciwnika i naszej. W praktyce piłkarze spędzają w klubie nawet dwie i pół godziny dziennie.

Jak wygląda sztab szkoleniowy?

To właściwie sztab szkoleniowo-medyczny. Mamy pierwszego trenera Adriana Klaklę, asystenta Kacpra Pindrala, który zajmuje się też motoryką, współpracujemy z trenerem motorycznym z Opola. Jest fizjoterapeuta, trener bramkarzy i kierownik drużyny.

Korzystacie z nowoczesnych technologii?

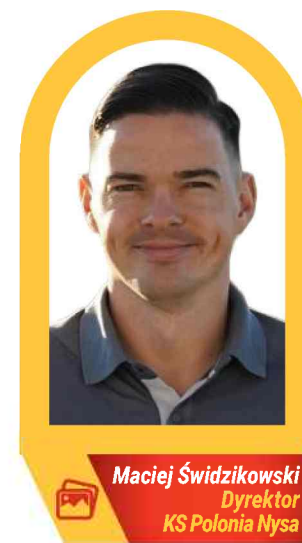
Tak. Zawodnicy trenują w kamizelkach GPS, dzięki czemu monitorujemy ich obciążenia. Trenerzy widzą nie tylko dystans, ale też intensywność pracy każdego zawodnika.

Co jest największym atutem zespołu?

Kolektyw. Budując drużynę, postawiliśmy na połączenie młodości z doświadczeniem. Średnia wieku to około 23 lata. W każdej formacji mamy doświadczonych zawodników, którzy wspierają młodszych.

Dużo macie wychowanków?

Tak, około jednej trzeciej kadry to zawodnicy z naszej Akademii. To dla nas bardzo ważne, bo oni identyfikują się z klubem i dają z siebie wszystko.



Maciej Świdzikowski
Dyrektor
KS Polonia Nysa

Czy Akademia ma potencjał?

Zdecydowanie tak. Wielu zawodników dostaje zaproszenia na testy do większych klubów. Nie zamykamy im drogi – chcemy, żeby się rozwijali.

Każdy może zacząć treningi?

W najmłodszych grupach – tak. Zapraszamy wszystkich.

Jak zaczęła się Twoja przygoda z futbolem?

Jak u wielu – od gry pod blokiem i w szkole. Później trafiłem do klubu i to się potoczyło. Większość kariery spędziłem w Radomiak Radom, gdzie przeszedłem drogę od trzeciej ligi do ekstraklasy.

Co byś doradził młodemu sobie?

Nie przejmować się porażkami i nie odlatywać po zwycięstwach. Najważniejsze to wyciągać wnioski i iść dalej.

Czy sport pomaga w życiu prywatnym?

Zdecydowanie. Uczy systematyczności, dyscypliny i konsekwencji – to przydaje się w każdej dziedzinie życia.

Komu kibicujesz?

Od lat Chelsea FC. Jeszcze z czasów sprzed Abramowicza.

Piłkarskie inspiracje?

Alessandro Del Piero i Edgar Davids.

Jakie masz marzenia w roli dyrektora sportowego?

Chcę jak najlepiej wykonywać swoją pracę i rozwijać się razem z klubem. To jest dla mnie najważniejsze.

SIATKÓWKA



„Nyski Kociol” nie zawiódł – nasi kibice po raz kolejny udowodnili, że są sercem tego klubu, wspierając Stal do ostatniej piłki, niezależnie od wyniku na tablicy

Czy Stal Nysa wróci silniejsza, by wkrótce znów bić się o najwyższe cele?

Bolesna porażka Stali

TOK! To miał być rok powrotu na salony. Rok, w którym „Nyski Kociol” znów miał stać się areną zmagania z najlepszymi ekipami w kraju. Niestety, sport bywa brutalny i nie uznaje sentymentów. Po dwóch dramatycznych starciach z BBTS-em Bielsko-Biała, marzenia o PlusLidze musimy odłożyć na półkę. I choć serca krwawią, a na pancerzu naszej Stali pojawiła się bolesna rdza, jedna rzecz pozostaje niezmienna: duma z kibiców, którzy do samego końca wierzyli w ten zespół.

Siatkówka to gra błędów, centymetrów i chłodnej głowy. W tegorocznym ćwierćfinale zabrakło nam odrobiny każdego z tych elementów, choć ambicji i woli walki nikomu odmówić nie można.

TWIERDZA NYSZA POD OBLĘŻENIEM

Pierwszy akt dramatu rozegrał się w Hali Nysa. Trybuny wypełnione prawie po brzegi, ogłuszający doping i wiara, że Twierdza Nysa zostanie niezdobyta. Niestety, inauguracja play-offów okazała się zimnym prysznicem.

BBTS przyjechał do Nysy z konkretnym planem, który realizował z bezlitosną precyzją. Pierwszy set (14:25) był bolesną lekcją – nasi zawod-

nicy szukali rytmu, walczyli z własnym przyjęciem, a mur postawiony przez gości wydawał się nie do przebiccia. Nadzieja odżyła w trzeciej partii. To wtedy zobaczyliśmy Stal, którą kochamy: waleczną, nieustępliwą, grającą „zab za zab”.

WOJNA NERWÓW W „NYSKIM KOTLE”

Wynik 33:35 w ostatnim secie mówi wszystko. To była wojna nerwów, w której o losach meczu zadecydował nieszczęsny challenge i centymetrowe dotknięcie siatki. Gdy wybrzmiał ostatni gwizdek, którą przerwały jednak oklaski. Kibice wiedzieli, że to nie koniec wojny, a jedynie przegrana bitwa.

BIELSKI REWANŻ: STAL HARTOWANA W OGNIU

Rewanż w Bielsku-Białej miał być nowym otwarciem. I przez długie fragmenty sobotniego popołudnia wydawało się, że wrócimy do Nysy na decydujące starcie. Stal pokazała charakter. Pierwszy i trzeci set w wykonaniu podopiecznych Marka Lebedewa to był pokaz siły (odpowiednio do 15 i 14). Zagrywka Bartłomieja Mordyla czy Rafała Putkowskiego siała spustoszenie w szeregach rywali. Graliśmy koncertowo, dominując na siatce i kontrolując tempo gry.

Jednak siatkówka na poziomie play-off to rollercoaster emocji. BBTS, prowadzony przez świetnie dysponowanego Kajetana

Tokajuka, potrafił przetrwać nasze nawałnice i odpowiedzieć własną bronią.

DRAMAT W TIE-BREAKU I KONIEC MARZEŃ

Tie-break, który decydował o „być albo nie być” Stali, był kwintesencją tego sportu. Prowadzenie 8:7 przy zmianie stron dawało nam nadzieję. Później jednak to gospodarze odskoczyli na kilka punktów. Nasi chłopcy, niesieni dopingiem grupy najwierniejszych fanów, którzy udali się za drużyną na wyjazd, wyciągnęli wynik na 14:14. Wtedy znów zabrakło ułamka sekundy, odrobiny precyzji. Blok na Kamilu Kosobie zakończył nasze marzenia o półfinale.

KAPITAŁ, KTÓREGO NIE DA SIĘ KUPIĆ

Czy można mieć pretensje do zawodników? Sportowiec to nie maszyna. Każdy z nich zostawił na parkiecie litry potu. Czy można winić szał? Taktyka przynosiła owoce, ale w decydujących momentach to rywal zachowywał więcej „zimnej krwi”. Porażka boli, bo Stal Nysa to marka, która zasługuje na elitę. Rdza, która pojawiła się na naszych marzeniach, jest widoczna, ale nie oznacza, że konstrukcja runęła.

Największym wygranym tego sezonu są bez wątpienia kibice. W Nysie siatkówka to nie tylko sport, to religia. Nawet w najtrudniejszych chwilach, gdy piłka meczowa lądowała w naszym polu, trybuny

nie milkły. To zaufanie, którym fani obdarzają drużynę, jest kapitałem, którego nie da się kupić. To ono jest fundamentem, na którym trzeba budować zespół na przyszły rok.

SPOJRZENIE W PRZYSZŁOŚĆ

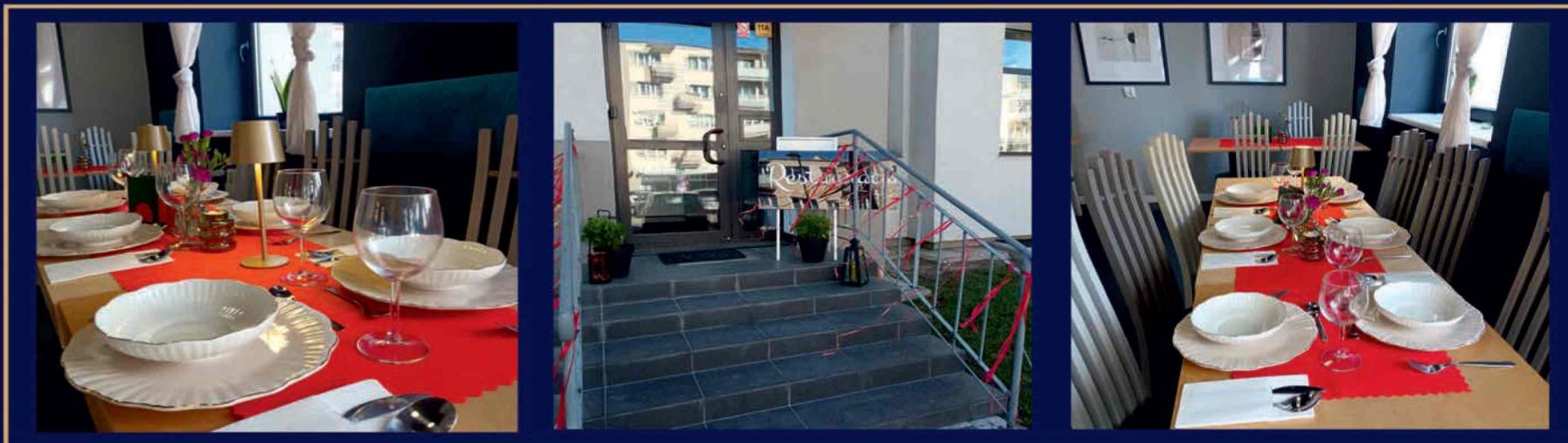
Sezon kończymy z poczuciem ogromnego niedosytu. Szansa na powrót do PlusLigi została zaprzepaszczone, ale historia nyskiej siatkówki uczy nas jednego: Stal hartuje się w ogniu. Dziś jest czas na smutek i analizę, ale jutro musi być dniem, w którym zaczniemy planować powrót do walki. Bo Nysa nie wybacza braku walki, ale zawsze wybacza porażkę, gdy widzi serce zostawione na boisku. A tego serca w tym dwumeczu nam nie zabrakło.

@z



*Świętuj po królewsku
od codziennych lunchy po wyjątkowe uroczystości*

Restauracja " Po Królewsku " to idealne miejsce zarówno na szybki lunch, rodzinny obiad jak i eleganckie przyjęcie okolicznościowe.



ORGANIZACJA IMPREZ OKOLICZNOŚCIOWYCH

- komunie
- jubileusze
- chrzciny
- spotkania firmowe
- urodziny
- stypy

ZADBAMY O KAŻDY DETAL OD WYJĄTKOWEGO MENU PO ELEGANCKĄ OPRAWĘ. TWORZYMY PRZYJĘCIA, KTÓRE NA DŁUGO POZOSTAJĄ W PAMIĘCI.

ŚNIADANIA / SPOTKANIA

Zapraszamy również na śniadania oraz spotkania przy kawie idealne miejsce na początek dnia lub biznesowe rozmowy.

KUCHNIA

Specjalizujemy się w **kuchni polskiej i myśliwskiej**, serwując dania oparte na tradycyjnych recepturach i najwyższej jakości składnikach.

- DZICZYZNA
(schab z dzika, pierogi z dzika, rolady z jelenia, gulasz z jelenia)
- KLASYCZNE POLSKIE SMAKI
- DOMOWE RECEPTURY

NOWOŚĆ LUNCH DNIA

Codziennie inny LUNCH DNIA!
Szybko, smacznie i w atrakcyjnej cenie idealnie na przerwę w pracy
ŚWIEŻE, CODZIENNIE INNE PROPOZYCJE



Tworzymy miejsce do którego chce się wracać - zarówno na co dzień, jak i przy wyjątkowych okazjach.

692 838 571

Nysa, ul. Królowej Jadwigi 11A
(obok parkingu podziemnego)

Zapraszamy!
pn. - czw. 09:00 - 20:00
pt.-sob. 10:00 - 21:00
nd. 10:00 - 20:00